Wydanie wieczorne.
Nr. 309. Sobota 17 października 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Amerykańskie pośrednictwo pokojowe.
Cesarz Wilhelm dobrej myśli.

Amerykańskie pośrednictwo pokojowe.

Kolonia, 17 października.

„Kölnische Ztg.“ ogłasza telegram z Berlina, w którym wobec artykułu „Tempsa“ z 29 września twierdzącego, jakoby rząd niemiecki przyjął myśl prezydenta Wilsona w sprawie pośredniczenia, konstatuje, że rząd niemiecki jest przekonany o dobrych zamiarach prezydenta Wilsona, ale wyraził podziękowanie za usiłowania jego, ponieważ Anglia kilkakrotnie oświadczyła, że chce prowadzić wojnę **aż do ostateczności.**

Zresztą nie ulega żadnej wątpliwości, że naród niemiecki, który poniósł takie ofiary, musi mieć **pełne gwarancye na przyszłość.** Warunki, podane przez „Temps“ są wynikiem potrzeby samotumanienia się i są **czystym wymysłem.**

Kłamstwa rosyjsko-angielskie.

Londyn, 17 października.

„Times“ przynosi z Petersburga następujące, dla angielskich i rosyjskich sprawozdań charakterystyczne wiadomości:

Niemcy, którzy posunęli się na 15 klm. pod Warszawę, zostali na 35 klm. odrzuceni. Upadku Przemyśla należy bezpośrednio oczekiwać. Kilka fortów już jest obsadzonych.

Niemcy w Antwerpii.

Amsterdam, 17 października.

„Rotterdam Courant“ donosi z Roosendaal: Jak słychać, zażądał niemiecki komendant wojskowy Antwerpii od burmistrza tamtejszego **pełnego utrzymania dla załogi.**

Cesarz Wilhelm o położeniu.

Berlin, 17 października.

„Morgenpost“ donosi z pola walki **pod Reims,** że cesarz Wilhelm powiedział wczoraj (w tym miesiącu, dnia nie podano), że **sprawy stoją wspaniale** i upoważnił **do ogłoszenia tych słów.**

W Londynie.

Budapeszt, 17 października.

Wrócili tu adwokat Revesz i kupiec Decsenyi, dotąd internowani w Anglii. Opowiadają oni, że w Londynie gotują się **na długą wojnę.** Dotąd — jak twierdzą — **wysłano do Francyi 170.000 ludzi,** a dalsze **140.000** wkrótce odejdą. Składek dobrowolnych wpłynęło dotąd 1¼ miliona funtów (30 milionów K). Teatry są otwarte, życie towarzyskie jest niezmienione. **Obawiają się tylko „Zeppelinów“.**

W „Hyde parku“ stoi **32.000** wojsk z Kanady. Werbunek odbywa się pod hasłem „przeciw militaryzmowi pruskiemu“.

Wojna powietrzna nad Paryżem.

Berlin, 17 października.

Przez Medyolan donoszą pod datą 14 b. m.: Wczoraj lotnicy francuscy rozpoczęli swą **służbę wywiadowczą.** Liczne jedno- i dwupłatowce krążą nad Paryżem. Wczoraj pojawiły się dwa latawce niemieckie, ale zostały spłoszone.

Niemcy zgadzają się na zwołanie parlamentu belgijskiego?

Berlin, 17 października.

Z Londynu donoszą, że niemiecki generał-gubernator bar. G o l t z chce parlamentowi belgijskiemu dać **możność zebrania się** dla narad nad nadzwyczajną sytuacyą i dla wyrażenia życzeń co do ustanowienia **rządu prowizorycznego.**

Z Serbii.

Sofia, 17 października.

„Utro“ donosi, że Serbowie koncentrują się na linii Krajewo-Kragujevacz, aby przyjąć **rozstrzygającą bitwę** z posuwającą się w głąb kraju armią austryacką. Na wypadek klęski sztab serbski zamierza cofnąć resztki armii **do Macedonii lub do Grecyi,** a w razie niemożliwości — udać się **do Bułgaryi** i tu złożyć broń.

Serbski sztab generalny podaje dotychczasowe straty na **18.000 zabitych,** 74.000 rannych i **20.000 jeńców.**

Dzienniki bułgarskie podają, że czwarta armia serbska, walcząca pod Wyszegradem w Bośnii, poniosła **tak ogromne straty,** iż można ją uważać za **zniszczoną.**

Z walk we Francyi.

Berlin, 17 października.

„Times“ podnosi, że we Francyi północnej front bojowy **coraz więcej się rozciąga.** Większy ruch armii niemieckiej odbywa się w kierunku Lille—Courtrai, co należy uważać za wstęp do **wielkiej bitwy** w pobliżu granicy belgijskiej.

Równocześnie wzmaga się wojenna działalność Niemców pomiędzy Lille a północnem wybrzeżem Francyi. Niemcy chcą widocznie zdobyć **punkt oparcia na wybrzeżu francuskiem,** co byłoby znacznem utrudnieniem kampanii wojennej sprzymierzonych, bo Anglicy nie mogliby już tak łatwo lądować wojsk we Francyi.

Powstanie w Afryce południowej.

Berlin, 17 października.

Pułkownik burski M a r i t z połączył się z Niemcami i wywołał **powstanie przeciw Anglikom.** Z tego powodu ogłoszono — jak doniosły telegramy — **stan wojenny** w całej Afryce południowej i uchwalono kontyngent wojsk, przeznaczony do Europy, **zatrzymać w domu.**

Walki parlamentarne w Japonii.

Rzym, 17 października.

Z Tokio donoszą, że w parlamencie japońskim toczą się **zacięte walki.** Partya konserwatywna **zwalcza politykę rządu** (t. j. sprzeciwia się wojnie z Niemcami). Marszałek Jamagatta popiera tę opozycyę, natomiast partya militarna jest **za rozszerzeniem operacyj wojennych.**

Poseł Malinowski padł?

Berlin, 17 października.

„Vorwärts“ donosi z Petersburga: „Rjecz“ donosi, że były poseł soc. dem. do Dumy z Moskwy M a l i n o w s k i padł w jednej z bitew w Galicyi. (Donieśliśmy w lipcu, że Malinowski złożył mandat do Dumy. *Przyp. Red.*).

Turcya przeciw Rosyi.

Berlin, 17 października.

W Petersburgu liczą się z możliwością **wystąpienia Turcyi przeciw Rosyi.** W Petersburgu sądzą, że flota turecka będzie usiłowała **wysadzić wojska** na wybrzeżu morza Czarnego, może nawet **pod Odessą,** ale pocieszają się, że rosyjska flota czarnomorska potrafi utrzymać przewagę Rosyi na morzu.

Walki w Galicyi i w Królestwie.

Dnia 29 września rozpoczęła się ofenzywa wojsk austryackich i niemieckich po obu stronach Wisły i zaraz Rosyanie rozpoczęli odwrót. Najdalszem miejscem w Galicyi, które wymieniono w sprawozdaniu urzędowem jako miejsce walki był **Biecz**, gdzie pobito silną kawaleryę rosyjską.

Dnia 5 b. m. doniesiono o walkach pod **Opatowem i Klimontowem** w Królestwie, gdzie odrzucono Rosyan od Wisły. Dnia 9 b. m. dowiedzieliśmy się, że wojska rosyjskie w Królestwie cofają się dalej, przyczem Austryacy obsadzili przyczółek mostowy pod **Sandomierzem** i pobili Rosyan pod **Tarnobrzegiem.**

W międzyczasie na terenie Galicyi Austryacy dążyli **do odsieczy Przemyśla.** Dnia 7 b. m. doniesiono o krwawem odparciu szturmu na fortecę i o klęsce Rosyan pod **Dynowem,** poczem nasze wojska zajęły **Rzeszów.** Dnia 9 b. m. doniesiono o **zaniechaniu oblężenia Przemyśla,** a równocześnie o klęskach Rosyan pod **Łańcutem i Rozwadowem.**

Od tego dnia Rosyanie **ciągle się cofają.** Dnia 11 b. m. wojska nasze weszły do Przemyśla, a Rosyanie uciekli przez **Leżajsk i Sieniawę** na prawy brzeg Sanu, poczem Austryacy obsadzili **Jarosław.** Dalsze walki toczą się już pod **Drohobyczem, Medyką i Starym Samborem.**

Na terenie Królestwa walki toczyły się w celu niedopuszczenia armii rosyjskiej **z Iwangrodu** do przejścia przez Wisłę. Dnia 13 b. m. doniesiono, że wojska niemieckie biją się już **koło Warszawy.**

Sytuacyę na terenie Królestwa ocenia berlińska „Vossische Ztg“ na podstawie **informacyj rosyjskich** w następujący sposób:

Wielka bitwa rozgrywa się pomiędzy Dęblinem (Iwangród) a Warszawą. Niemcy zetknęli się z Rosyanami na lewym brzegu Wisły. Bitwa, która się rozpoczęła przed 3 dniami, będzie prawdopodobnie trwać **tygodnie,** a może nawet **miesiące.** Widocznie w ogniu jest centrum niemieckie. W rosyjskich sprawozdaniach urzędowych jest wymieniony Jawornik jako miejsce pierwszego ataku. Z tego wynika, że w ostatnich tygodniach **Rosyanie z okolic krakowskich cofnęli się** co najmniej na 35 kilometrów.

W Warszawie słychać huk ciężkich dział od południa i zachodu.

„Secolo“ medyolański donosi z Petersburga, że jest w toku **wielka bitwa na lewym brzegu Wisły.** Front ma się rozciągać od Sandomierza prawie na 200 kilometrów. Wojska niemieckie mają tutaj być silne. Rosyanie albo powstrzymają nieprzyjaciela, albo go rozbiją w pochodzie jego na Warszawę. Należy podnieść, że Warszawa, ze względów politycznych, ma być **broniona aż do ostatka.** Car wysłał do ludności Warszawy odezwę, ażeby odnosiła się z ufnością do rosyjskiej siły zbrojnej.

W Tarnopolu i Czerniowcach.

Jak donoszą dzienniki z Królestwa, Rosyanie pono nie stosowali **w Tarnopolu** żadnych represyi. Nazajutrz po wkroczeniu Rosyan sklepy otwarto i życie poszło **zwykłym trybem.** Administracya oczywiście rosyjska, lecz **urzędnicy austryaccy podobno częściowo pozostali na stanowiskach.** Sądy mają funkcyonować normalnie i rozprawy się odbywają w terminach przedtem wyznaczonych.

„Birżewyja Wiedomosti“ donoszą, że gubernatorem **Czerniowiec** został mianowany **rumuński adwokat** Temistokles Boancza. Były burmistrz dr. Weisselberger oraz czterej członkowie magistratu zostali zaaresztowani i **wysłani do Rosyi.**

„Konferencya“ prof. Zdziechowskiego.

Profesor uniwersytetu krakowskiego p. Zdziechowski wyjechał, jak wiadomo, do Petersburga na „konferencye“ z innymi „Słowianami“.

Z „Kraju“ dowiadujemy się obecnie, że taka pierwsza konferencya istotnie odbyła się w Petersburgu z udziałem posłów do Dumy, Rady państwa i t. d.: Święcickiego, rektora Grimma, Olsufiewa, prof. Kuźmina-Karawajewa, Agiejewa, Falborka itp. Rozpatrywano sprawę stosunku Rosyan do Polaków w związku ze znaną odezwą Mikołaja Mikołajewicza. Zdziechowski miał oświadczyć, że ta odezwa spotkała się w Krakowie z gorącem przyjęciem (!!!) i zupełnem zaufaniem (!!!).

W końcu zebranie uchwaliło rezolucyę z gratulacyami dla Mikołaja za jego odezwę, będącą ekstraktem cynizmu.

Miała odbyć się jeszcze jedna taka „konferencya“ z referentami: Pletniewem i Brianczaninowem.

Jest rzeczą zawsze fatalną, gdy ludzie apolityczni, z mglistymi poglądami, chcą nagle rozwijać żagle polityczne... Ich polityczne improwizacye najczęściej wiodą tylko do bezkrytycznych, a kompromitujących wystąpień!

Słowa te odnoszą się do p. Zdziechowskiego, który się znalazł, zaiste, w ładnej kompanii.

Buty generała Rennenkampfa.

Gen. „Biegoboj“ tak przechrzczono Rennenkampfa, jak wiadomo, zgubił podczas ucieczki ze wschodnich Prus swoje buty... Obecnie są wystawione w oknie pewnego sklepu w Królewcu. Według napisu — Biegoboj zgubił swe buty (solidnej roboty, ze sztylpami) w Gąbinie.

KRONIKA.

Sobota 17 października.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie jutro o godz. 8 rano.

Zwrot należytości abonamentowych za telefon. Krakowska Izba handlowa zwróciła się do ministerstwa handlu z przedstawieniem w sprawie odpisania należytości abonamentowych za czas przerwy w ruchu telefonicznym. Wedle doniesienia dyrekcyi pocz nastąpi zwrot tych należytości po ponownem zaprowadzeniu normalnego ruchu telefonicznego, albowiem dopiero wtenczas będzie można obliczyć dokładnie czas, za który przypadnie zwrot uiszczonej z góry należytości abonamentowej.

Bezpłatna pralnia dla Legionów polskich, która zwracała się już do pań krakowskich z prośbą, by zechciały się zgłaszać do pomocy przy naprawianiu i prasowaniu bielizny, mieści się przy ul. Pędzichów, nr 13, w lokalu szkoły gospodarstwa domowego, w parterze. Zarząd pralni ufa, że panie zgłoszą się do pracy jaknajliczniej i nie poskąpią trudu osobistego, by umożliwić działanie instytucyi, która ma na celu czystość, a więc zdrowie naszych polskich żołnierzy.

Repertuar artystów teatru miejskiego w sali „Nowości“.
Sobota: „Tajemnicza dama“.
Niedziela: „Zażarty automobilista“.

TELEGRAMY

z 17 października.

Proces o zamach w Sarajewie.

Sarajewo. Wczoraj przesłuchiwano dalszych oskarżonych.

Osk. Jovanovic przyznał, że był inspektorem serbskich związków sokolich i komendantem „Narodnej Odbrany“ na rzecz wielko-serbskiej idei, ale — jak oświadcza — był lojalnym obywatelem i o zamachu nic nie wiedział. Przechowywał on u siebie broń, której użyto na wykonanie zamachu i przewoził ją z Tuzli do Doboj. Dalej przyznał, że pod zarządem monarchii dobrze mu się działo, a na słowa prezydenta, że trzeba do tego było podłości, by po zamachu wysłać imieniem związku sokolego w Tuzli telegram kondolencyjny do cesarza, oświadczył, że działał w interesie związku sokolego.

Osk. Cabrinovic oświadczył, że bał się majora serbskiego Tankosicza, on mógłby przybyć do Sarajewa. Na wiadomość, że major padł, był skonsternowany.

Akademik handlowy Kranjvic uznaje, że jest winnym, ponieważ nie zawiadomił o planie morderczym.

Uczeń gimn. Peric oświadcza, że z obawy przed zemstą sprawców zamachu planu nie zdradził.

Gimn. Kalember oświadcza, że nie zawiadomił o planie, gdyż nie wierzył, by to na seryo zamierzano uczynić.

Król Piotr żeni się.

Sofia. „Dnewnik“ donosi, że król serbski Piotr ma zamiar poślubienia wdowy po Hartwigu, zmarłym pośle rosyjskim w Belgradzie.

Pani Hartwigowa pielęgnowała chorego króla, poza tem król sądzi, że małżeństwo to byłoby manifestacyą na cześć zmarłego posła.

Serbskie koła polityczne zostały tym zamiarem króla zaskoczone, zwłaszcza, że król upiera się przy swojem. Wiadomość ta znajduje wiarę w Sofii.

Cholera.

Zagrzeb. W Zemuniu stwierdzono u jednego mieszkańca cywilnego cholerę azyatycką.

Wiadomości o zaginionych.

Za ogłoszenie w tym dziale należy przesłać 2 korony.

Stefan Röhrenschef, kierownik szkoły w Tarnowie ul. Krasińskiego 520, prosi o podanie adresu Zofii i jej męża Ludwika Röhrenschefa, inspektora hodowli ze Lwowa, ostatnio zajętego jako lekarza weterynaryi przy 11 Ersatz-Baterie na Janowskiem.

M. Kurz, dzierżawca dóbr Haławice pow. Sokal, poszukuje adresu żony Anny i ojca Józefa, zarządcy dóbr Bratkowice pow. Gródek Jagiell., którzy 6 września przebywali w Sądowej Wiszni i zamierzali jechać końmi na Węgry.

Stanisław Czapliński poszukuje swej żony Heleny wraz z dziećmi i szwagra Zygmunta Olejaka, nauczyciela ze Stanisławowa. Adres: Józef Szczerski, Kraków, fabryka tytoniu.

Łanowy Antoni, Leitmeritz, Böhmen, Reserve-Spital, Abt. III, prosi o podanie mu adresu żony swojej Stanisławy i rodziny Zabłockich ze Skolego.

Felicya Nowicka podaje do publicznej wiadomości, że każdego, kto rozsiewa fałszywe pogłoski o jej mężu, Maksymilianie, podoficerze I pułku legionów polskich w IV batalionie, pociągnie do sądowej odpowiedzialności.

Jan Kondratow z pow. Złoczów, wieś Małe Lackie, Karol Kierepka, pow. Brody, wieś Huta Pieniacka, Grzegorz Denysiak, pow. Kamionka Strumiłowa wieś Nowosiółki zawiadamiają swoje rodziny, że przebywają obecnie w leczeniu: Graz, Reserve-Spital, Pestalozzistrasse.

NADESŁANE.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).